

---

---

# ARYJSKI ROCK

TOMASZ KUZIA

***Wrocławska prokuratura prowadzi postępowanie w sprawie rozpowszechniania treści neofaszystowskich na kasecie „Krew naszej rasy” zespołu Konkwista 88. Zachodzą obawy, że i to postępowanie zostanie umorzone. Wyroki w podobnych sprawach zapadają w Polsce niezmiernie rzadko.***

Skini byli źli. Stali przed Ośrodkiem Kultury w Jaworze (woj. legnickie) i nie mogli wejść do środka. Ktoś zadzwonił na policję i powiedział, że pod sceną zostawił paczkę z bombą. Przyjechali

radiowóz i na widok 200 ogolonych na łyso wyrostków od razu zawrócił. Policjanci weszli w końcu do środka od zaplecza, ale bomby nie znaleźli. Odjechali. Zaczął się koncert.

Na scenę wyszedł amerykański zespół **Extreme Hatred** (Skrajna Nienawiść). Amerykanie zawiesili za perkusją flagę ze stylizowaną swastyką. Skini byli zadowoleni, ale muzyka nie przypadła im chyba do gustu. Była za ostra i niezrozumiała.

– *Polska północna zawsze faszystowska* – zaczęli krzyczeć łysi, którzy przyjechali na koncert aż z Gdańska. – *Chcemy Konkwisty!*

Muzycy z Wrocławia nastroili instrumenty. Wyszli na scenę. Wokalista wyciągnął do publiczności rękę w geście faszystowskiego pozdrowienia. Odpowiedź „polskich skinów” była natychmiastowa: – *Sieg heil! Sieg heil!*

---

**NIGDY WIĘCEJ # 8 (ROK 1998)**



– Ten koncert odbył się w tym roku. Dokładnie trzeciego maja. Zapewniam, że Jaworski Ośrodek Kultury nie brał udziału w jego zorganizowaniu – mówi dyrektor JOK, Sławomir Janus. – Wynajmujemy salę agentowi. Skini oszukali go. Wykupili salę na zorganizowanie prywatnej imprezy połączonej z dyskoteką, a zrobili koncert. Nie wyrządzili szkód, ale i tak całe miasto było zbulwersowane.

**Konkwista 88** jest najpopularniejszą na europejskim neofaszystowskim rynku muzycznym polską grupą rockową. Jej wokalista śpiewa m.in.: *Do zwycięstwa doprowadzi nas znak swastyki na sztandarach*. Kasetę zespołu „Krew naszej rasy” można kupić w „szczękach” pod Pałacem Kultury. „Krew...” została wydana przez wytwórnię „Audio Fan Records”.

Cyfry 88 w nazwie zespołu oznaczają litery HH („h” jest ósmym znakiem w alfabecie), a HH to po prostu skrót od pozdrowienia *Heil Hitler*. Piosenki Konkwisty 88 znajdują się na składankach obok takich rasistowskich zespołów, jak **Svastika**, **Skrewdriver** i **No Remorse**. W Wielkiej Brytanii, Niemczech czy Szwecji sprzedaż większości płyt tych grup jest zakazana.

## Z mojej Polski won

*Syndykat żydowski rządzi całym światem  
Do władzy dziś doszli synowie Izraela  
Dlaczego? Dlaczego? Oni jeszcze żyją!  
Dlaczego nie mogę ich rozstrzelać?*

– krzyczy wokalista **Deportacji 68**.

*Żydzi! Żydzi! Parszywa rasa  
Żydzi! Żydzi! Z mojej Polski won...*

– cały zespół śpiewa refren.

– *Wiem, że są przepisy, które zabraniają śpiewania takich tekstów. Nigdy jednak nie przejmowałem się odpowiedzialnością, kiedy pisałem i grałem podobne piosenki – mówi Radek, wokalista i basista nie istniejącej już Deportacji 68. – To był „oi!”, czyli prosta muzyka i agresywne, a czasami wręcz prymitywne teksty, które były takie, a nie inne (...)*

– *Dlaczego właśnie takie? – pytam.*

– *No cóż, to kwestia przekonania. O sobie mogę powiedzieć, że grałem te piosenki z przekonaniem. Nie wiem, jak inni członkowie zespołu – wspomina Radek. – Wiele osób zostaje skinheadami żeby prowokować albo zmanifestować swoją inność. Potem im to mija i odchodzą. Ja jestem wierny swoim poglądom. Dlatego śpiewam teraz w innym zespole, który nazywa się Odrodzenie 88. Gramy cięższą muzykę, a nasze teksty są bardziej przemyślane niż w Deportacji 68. Trzeba się rozwijać.*

*W niedorzecznym wstydzie i upokorzeniu  
Pozbawiony swych odwiecznych praw  
Nie słuchaj bękartów  
Krzyczących: to nieważne  
Czy ktoś jest biały czy czarny*

Kasetę „Imię” zespołu **Odrodzenie 88** wydała wytwórnia „Audio Fan Records” z Zabrza. Można ją kupić w prawie każdym większym sklepie muzycznym na terenie całej Polski, m.in. w warszawskim salonie „Wielka Płyta”. Taśma leży na półce *Polski rock*, pomiędzy płytami takich zespołów, jak Oddział Zamknięty i O.N.A. Kosztuje niecałe 10 zł. Niestety, żaden z pracowników salonu nie potrafił nam wyjaśnić, jaki rodzaj muzyki i jakie teksty znajdziemy na kasecie zespołu Odrodzenie 88.

## Nie idziemy do kościoła

Na stoisku muzycznym w katolickiej księgarni „Antyk”, znanej m.in. z organizowania akcji w obronie **Radia Maryja**, można było kupić kasetę zespołu **Baranki Boże**.

*Dzisiaj jest niedziela, nie idziemy do kościoła  
My idziemy na mecz, nas piłka nożna woła*



Honor – piewcy narodowego socjalizmu

*To nieważne czy wygrają nasi  
Na stadionie i tak będzie gorąco  
Przyjezdni dostana wpier... i uciekną do pociągu  
Oi! Oi! Skinheads! My i tak wygramy  
My nie oberwiemy, bo my się razem trzymamy*

– śpiewa **Maciek**, wokalista Baranków. Na okładce kasety widnieje adnotacja: *Nie pozdrawiamy: frajerów, pedałów, policji, papieża, sharps (skini antyrasiści – dop. red.), reds (skini socjaliści – dop. red.), narkusów, lewactwa, Jacksona itp.*

Młody, krótko przystrzyżony chłopak prowadzący muzyczne stoisko w księgarni „Antyk” wie, co sprzedaje. Muzyka, którą grają Baranki Boże, to rzekomo **RAC**, czyli **Rock Against Communism** (ang. *Rock Przeciwko Komunizmowi*). Ale z bliżej nie wyjaśnionych przyczyn sprzedawca odmawia wypisania rachunku na kasetę. – *Sprzedaję tę taśmę tak jakby spod lady, ale mogę wystawić rachunek na jakąś inną, np. „Ballady oszołoma”* – mówi lekko zdenierwowany.

Baranki Boże to jeden z pierwszych polskich zespołów skinowskich. Powstał w 1986 r. w Słupsku. Na kasecie wydanej przez wytwórnię „Eternal Devils” (ang. *wieczne diabły*) z Opola znajdują się największe „hity” zespołu nagrane w ciągu dziesięciu lat istnienia grupy, m.in. piosenka zatytułowana „Michael Jackson”:

*Jest na świecie zwykły murzyn, który zawsze chciał być biały  
Miał tysiące operacji, ale mu się nie udało  
Czarne zawsze będzie czarne, Jackson tego już nie zmienisz!  
Nie pomogą ci pieniądze, żaden cud cię nie odmieni  
Jackson, Jackson, Jackson dziki – wypier... do Afryki!  
Jackson, Jackson, Jackson kolorowy – ch... ci w d... do połowy!*



A także piosenka „Arab”:

*Patrzę, a to Arab. Arab? Arab! K... co za gnojek!  
Pierwszy cios od razu zwał ch... z nóg  
Później to już była tylko sprawa nóg*

## Brudna polska świnio

W „Antyku” można też kupić pisemko „Narodowa Scena Rockowa”, którego redakcja mieści się w Białej Podlaskiej. W gazetce znajdują się wywiady z zespołami grającymi muzykę dla skinheadów określających się mianem  *polskich narodowców*. Zespoły opisywane i promowane przez „NSR” to, m.in., **Sarmatia**, **Batalion** i **Kresowiec**, którego wokalista śpiewa:

*Dzisiaj w Polsce inne rasy niszczą nasz ojczysty dom  
Tu dziś nie ma dla nas pracy, bo murzyni jacyś są  
Wykupują nasze miasta, okradają dzisiaj nas  
My weźmiemy broń do rąk, wyrzucimy wszystkich stąd*

„NSR” przygotowuje się obecnie do reedycji wydanej kilka lat temu kasy demo *legendarnego zespołu RAC z Łomży*, czyli *Deportacji 68*. Znajdą się na niej prawdopodobnie piosenki „Biała siła”, „Nienawidzę Niemców”, „Narodowe Siły Zbrojne” i „Unia Europejska”:

*Gdy stoję zmęczony przy swoim warsztacie  
Drżącą ręką ocierając z potu czoło  
Czuję na plecach twarz wartownika  
Krzyżącego: Do roboty, ty polska brudna świnio!  
Zjednoczenie Europy to wspaniały plan  
By do końca zniszczyć nasz wspaniały kraj!*

W niektórych budkach z kasetami pod Pałacem Kultury można natomiast dostać kasy grup **Honor**, **Surowa Generacja**, **BTM** czy **Legion**. Na jednej z płyt tego ostatniego znalazł się hymn pochwalny na cześć **Leona Degrelle** – oficera walońskiej dywizji **Waffen-SS**, skazanego zaocznie po wojnie przez belgijski sąd na karę śmierci za współpracę z hitlerowcami.

## Brunatne papiery

Skrajnie nacjonalistyczna propaganda to nie tylko kasy. W warszawskich kioskach, np. w hali głównej Dworca Centralnego, można kupić pisma o jawnie antysemickiej wymowie. Jednym z nich jest „Nowa Sztafeta” wydawana przez **Narodowe Odrodzenie Polski** – legalnie działającą organizację skupiającą  *polskich narodowców*. Na łamach 28 numeru „NS” znaleźć można nie podpisany artykuł poświęcony marszowi żywych w Oświęcimiu zatytułowany „Kiedy zombi maszerują” czy obszerny tekst **Krystyny Zienkiewicz** dotyczący pogromu kieleckiego, w którym znalazły się fragmenty wypowiedzi dowódcy partyzanckiego **Antoniego Hedy „Szarego”**, obecnie prezesa Światowej Federacji Polskich Kombatantów: *Pogrom kielecki to była żydowska prowokacja, nie mam dowodów na to, ale tym dowodem jestem ja sam (...)*. Natomiast o obecnym rządzie w „NS” napisano: *Rząd gauleitera Jerzego Buzka, rząd Akcji Wyborczej Solidarność i Unii Wolności zasługuje tylko na jedno – na pluton egzekucyjny.*

Ogólnie dostępny w kioskach oraz w EMPIK-ach jest miesięcznik narodowo-radykalny „Szczerbiec”, również wydawany przez NOP. W numerze 75–76 znajdują się m.in. refleksje Leona Degrelle czy reklama pracy zbiorowej „Mit Holocaustu”, wydanej w Polsce i negującej fakt zagłady Żydów w czasie II wojny światowej.

Nie ma wątpliwości, że obecność na polskim rynku muzycznym i prasowym wydawnictw propagujących nienawiść ma ścisły związek z wypadkami licznych pobić, a także zabójstw, których dokonują nazi-skinini. Do związku pomiędzy aktami agresji a słuchaną muzyką przyznają się zresztą sami skinini. Oto jak Robson, były menedżer zespołu Konkwiata 88 – który zerwał z faszystowską przeszłością – wspomina, skąd wziął się pomysł zaatakowania przez

wrocławskich skinów demonstracji studentów z Afryki obchodzących dzień uwolnienia Nelsona Mandeli w lutym 1990 roku. Był to jeden z pierwszych aktów brunatnego terrorku w Polsce: *Kapela Ni Remorse śpiewała właśnie o Mandeli i o tym, co się dzieje w RPA. Wszyscy to znali (...). Umówiliśmy się na następny dzień. (Wid wywiad z Robsonem – „NW” # 3 i 4)* Doszło do bójki. Kilku studentów zostało pobitych. Skinini dostali wyroki w zawieszaniu. Do innych przykładów napaści należą: zabójstwo kierowcy niemieckiego go tira w Nowej Hucie – październik 1992 czy seria pobić i dwuzabójstwa dokonane przez skinów *czyszczących* podwarszawski Legionowo z kloszardów i alkoholików – wrzesień 1995.

## Ścigani z urzędu

Produkcja i rozpowszechnianie materiałów nawołujących do nienawiści na tle wyznaniowym, etnicznym, rasowym i narodowościowym traktowane jest w Polsce jako przestępstwo ścigane z urzędu.

– *Policjanci nie mają kompetencji do oceniania zawartości kaset. Dlatego sygnały o tego typu przestępstwach należy zgłaszać bezpośrednio do prokuratury* – mówi rzecznik Komendy Głównej Policji, Paweł Biedziak. – *O tym, że kasetę zawiera zakazane treści prokuraturę można powiadomić osobiście bądź listownie. Do za wiadomienia należy dołączyć kasetę. Jeśli będzie na niej adres twórcy ukryty pod numerem skrzynki pocztowej, to zwrócimy się do poczty o ujawnienie pełnego adresu właściciela skrzynki. Osoba zawiadamiająca o przestępstwie wystąpi w charakterze świadka.*

Niestety, policja, a szczególnie prokuratura, bagatelizują doniesienia o wydawnictwach rasistowskich i neofaszystowskich: książkach, gazetkach, kasetach itp. W październiku 1996 r. UOP zatrzymał w Olsztynie **Pawła S.** i **Pawła B.**, członków neofaszystowskiej organizacji **Blood & Honour**, którzy sprzedawali m.in. koszulki z podobizną **Hitlera**. Obaj odpowiadają z wolnej stopy. W ich sprawie do tej pory nie zapadł wyrok, a oskarżeni ponownie wznowili swoją aktywność...

## Art. 256 kodeksu karnego:

*Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny system państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość – podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2.*

